

Na miejscu wspólnych walk

W uznaniu zasług za pomoc okazaną partyzantom radzieckim rząd ZSRR przyznał ostatnio wysokie odznaczenia państwowe 12 obywatelom powiatu mławskiego.

Z tej okazji oraz w związku z 46 rocznicą Armii Radzieckiej gościli na ziemi mławskiej: ambasador ZSRR w Polsce Awierkij Aristow, I sekretarz ambasady — Mikołaj Ponomariew, attache wojskowy gen. major Leonid Kaliniczewo oraz przedstawiciele wojsk radzieckich.

Ambasador ZSRR i towarzyszące mu osoby udali się do miejscowości Grędek-Rumoka, by złożyć wieńce i wianki kwiatów pod pomnikiem poległych partyzantów polskich i radzieckich. (PAP)

Pierwsi rolnicy wychodzą na pola

Na polach Ziemi Lubuskiej, w nizinnej części Opolszczyzny, w woj. kosiński, a nawet krakowskim można już spotkać pierwszych rolników, którzy wywożą obornik bądź wapnia glebę.

Wysiłki wsi i placówek pracujących dla rolnictwa, skupiają się obecnie na takich sprawach jak dostawa i wymiana nasion, remonty maszyn, zaopatrzenie w nawozy i wapno nawozowe. (PAP)

O czym marzy generalicja NRF?

Wielostronne zbrojenia atomowe i awanturnicze plany Bundeswehry

„Wielostronne zbrojenia atomowe — to trumna dla zjednoczenia Niemiec” — oświadczył w czwartek w Berlinie na konferencji prasowej prof. Albert Norden.

A. Norden podkreślił, że generalicja bońska w trojaki sposób chce uzyskać władzę dysponowania bronią atomową: poprzez wielostronne siły atomowe, współpracę z Francją w dziedzinie badania i produkcji broni atomowej, jak również przez wysiłki zmierzające do zapewnienia własnej produkcji broni rakietowej. W tym właśnie należy doszukiwać się powodu odrzucenia propozycji NRD w sprawie rezygnacji obu państw niemieckich z broni nuklearnej.

Rozmowy o przepustkach przełożono na kwiecień

Senat zachodniobermberski nie przyjął propozycji NRD

Toczące się od szeregu dni między przedstawicielami rządu NRD i senatu zachodniobermberskiego rozmowy na temat uregulowania spraw związanych z wydawaniem przepustek dla mieszkańców Berlina zachodniego, pragnących odwiedzić swe rodziny w stolicy NRD — zostały w czwartek 27 bm. na wniosek delegacji zachodniobermberskiej zawieszono.

Nie zdołano uzgodnić warunków, na jakich miałyby być wydawane przepustki dla obywateli Berlina zachodniego w okresie zbliżających się świąt wielkanocnych. Przedstawiciel senatu nie zgodził się na propozycje wysunięte przez rząd NRD. Ustalono, że dalsze rozmowy na temat długoterminowego uregulowania zasad wydawania przepustek podjęte zostaną w drugim tygodniu kwietnia br. w Berlinie zachodnim. (PAP)

Astronauta w szpitalu po wypadku w... łazience

Astronauta John Glenn, który przed dwoma laty jako pierwszy Amerykanin okrążył Ziemię w statku kosmicznym, pośliznął się w łazience podczas golenia i uderzył głową o brzeg wanny, doznając wstrząsu mózgu.

Wypadek zdarzył się w Columbus (Ohio) w domu astronauty. Lekarze ze szpitala miejskiego oświadczyli, że stan chorego nie jest groźny i wyrazili nadzieję, iż Glenn szybko wyzdrowieje. PAP



A. Zawadzki na konferencji partyjnej

Trudne zadania wymagają udziału całego społeczeństwa

W Zakładach Wytwórczych Lamp Elektrycznych im. Róży Luksemburg w Warszawie odbyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza podstawowej organizacji partyjnej. W konferencji uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, który jest członkiem tamtejszej organizacji partyjnej.

Obecnie czynione są przygotowania do obchodów 20 rocznicy powstania Polski Ludowej i IV zjazdu partii — powieścił m. in. na zakończenie obrad A. Zawadzki. — Społeczeństwo podejmuje zobowiązania produkcyjne i czyny społeczne z tej okazji. Po ogłoszeniu założeń planu na następną 5-letkę — w całej

partii i w społeczeństwie rozpocznie się dyskusja nad kierunkami dalszego rozwoju naszej gospodarki. W związku z tym zwiększą się zadania organizacji partyjnych.

A. Zawadzki omówił również szereg aktualnych spraw naszej gospodarki. Kierownictwo naszej partii — podkreślił mówca — wielką uwagę przywiązuje do rozwoju rolnictwa, przemysłu chemicznego i przemysłu maszynowego, które będą decydować w następnych latach o rozwoju całej gospodarki narodowej.

Zadania, stojące przed naszą gospodarką, są olbrzymie a ich realizacja wymaga udziału całego społeczeństwa. Szczególne zadania stoją przed organizacjami partyjnymi, które powinny pogłębiać i rozwijać pracę polityczną oraz pobudzać aktywność wszystkich członków partii. (PAP)

Udział młodzieży w XX-leciu

Udział młodzieży pracującej w obchodach 20-lecia oraz przygotowania do obozów wycieczkowych — były tematem obrad komisji do spraw młodzieży pracującej CRZZ.

Aktyw związkowych komisji młodzieżowych będzie dążył do rozwijania czynów produkcyjnych i społecznych podejmowanych dla uczczenia 20-lecia, rozszerzania współzawodnictwa pracy, a zwłaszcza współzawodnictwa o tytuł brygady pracy socjalistycznej 20-lecia oraz, wspólnie z aktywnym ZMS, będzie organizował liczne spotkania, poświęcone wspomnieniom z walki rewolucyjnych, partyzanckich i z pierwszego okresu odbudowy kraju. PAP

Grecja: gotowi jesteśmy przyjść z pomocą

Turcja: mamy prawo do interwencji

Problem Cypru nadal w impasie

Podczas rozmów przeprowadzonych z ambasadorami W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych premier Papandreu i grecki minister spraw zagranicznych Kostopulos potwierdzili, że Grecja gotowa jest odpowiedzieć na każdy apel arcybiskupa Makariosa w wypadku, gdyby Republika Cypryjska stała się obiektem interwencji zbrojnej ze strony Turcji.

Równocześnie w wywiadzie udzielonym dziennikowi „Hurijet” turecki minister spraw zagranicznych Erkin utrzymywał, iż Turcja ma prawo interweniować na Cyprze. „Nigdy nie zrezygnujemy z tego prawa — oznajmił Erkin — a żadna instancja międzynarodowa nie może anulować układow na temat Cypru i naszego prawa do interwencji”.

„Przybyliśmy do Nowego Jorku

Dyskusja trwa

Komitet Rozbrojeniowy 19 państw kontynuował w czwartek dyskusję nad częściowymi środkami rozbrojeniowymi. Na listę mówców zapisał się m. in. przedstawiciel USA, Polski i Indii. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie duże. Temperatura w centrum w granicach od minus 6 st. do zera. Wiatry słabe.

„Kosmos - 25” na orbicie

Jak podaje agencja TASS, w czwartek w Związku Radzieckim dokonano pomyślnego umieszczenia na orbicie okołoziemskiej kolejnego sputnika „Kosmos — 25”.

Na pokładzie sputnika znajduje się aparatura naukowa przeznaczona do prowadzenia badań przestrzeni kosmicznej. „Kosmos — 25” okrąży Ziemię w ciągu 92,27 minuty. Jego apogeum wynosi 526 km, a perigeum — 272. Kąt nachylenia orbity do płaszczyzny równika wynosi 49 stopni.

Poza aparaturą naukową na sputniku znajduje się nadajnik radiowy, pracujący na częstotliwości 90,022 megaherca, system radiowy dla ścisłych pomiarów elementów orbity oraz system radiotelemetryczny dla przekazywania na Ziemię danych o pracy urządzeń i aparatury naukowej. Cała aparatura pracuje normalnie. (PAP)

Lepsza ochrona pracy tematem narady WKZZ

Problemy ochrony pracy i działalności wychowawczej w tej dziedzinie były tematem narady, zorganizowanej wczoraj przez WKZZ w Poznaniu.

W obradach brali udział: przewodniczący WKZZ, Zdzisław Ceglowski, przedstawiciel CRZZ, Marian Rusinek, służba bhp, technicy i społeczni inspektorzy pracy, przewodniczący i sekretarze Zarządów Okręgowych ZZ, a nado dyrektorzy niektórych przedsiębiorstw.

Rekordowe wyniki produkcji stali

Załogi stalowni uzyskały 26 bm. najwyższą w historii naszego hutnictwa dzienną produkcję, wytapiając w ciągu doby 23.250 ton stali. Rekordową produkcję uzyskała w tym dniu również załoga największej w hutnictwie stalowni, w kombinacie im. Lenina. Dostarczyła ona gospodarce przeszło 8 tys. ton stali w ciągu doby. (PAP)

Bohaterski pilot



Za uratowanie siebie i samolotu nadźwiękowego (pisaliśmy o tym w „Głosie”), za bohaterski wyczyn wylądowania na uszkodzonej i palącej się maszynie — minister obrony narodowej, Marszałek Polski Marian Spychalski awansował kapitana pilota Bogdana Kowalkowskiego (na zdjęciu) do stopnia majora.

Fot. — WAF

Na rzecz rozbrojenia i niepodległości narodowej

Polski punkt widzenia na światowej konferencji młodzieży

Międzynarodowa konferencja młodzieży na rzecz rozbrojenia kontynuuje we Florencji obrady z udziałem delegacji z 63 krajów Europy, Azji, Afryki i obu Ameryk.

W trakcie nocnej sesji z 26 na 27 bm. jeden z głównych referatów na konferencji pt.: „Działalność młodzieży wszystkich krajów i współpraca międzynarodowa organizacji młodzieżowych i studenckich na rzecz rozbrojenia i niepodle-

głości narodowej” wygłosił Kazimierz Warchoł, wiceprzewodniczący Zrzeszenia Studentów Polskich. Mówca przedstawił polski punkt widzenia na sprawy, stanowiące przedmiot konferencji. Omówił on m. in. plan ministra Rapackiego i nowe propozycje Władysława Gomułki.

W imieniu polskiej młodzieży K. Warchoł gorąco poparł propozycje swego algierskiego przedmówcy, który postulował zorganizowanie międzynarodowej konferencji młodzieży, poświęconej szczególnie sprawie walki z kolonializmem i neokolonializmem.

Konferencja poparła także polską propozycję zorganizowania w 20 rocznicę wyzwolenia Oświęcimia — międzynarodowych marszów młodzieży na teren byłego obozu zagłady.

W dniach 27 i 28 bm. prace konferencji odbywają się w czterech komisjach. Rozpatrują one następujące zagadnienia: rozbrojenie i problemy ekonomiczne i społeczne; rozbrojenie i pokojowe współistnienie; rozbrojenie a walka narodowo-wyzwoleńcza.

Kryzys w Boliwii zaostrza się

10-tysięczna armia Boliwii postawiona została w stan ostrego pogotowia w związku z zamachem na dowódcę sił lotniczych, gen. Barrientosa. Ciężki kryzys polityczny, wywołany rozłamem w partii rządzącej (MNR) na trzy grupy, popierające trzech różnych kandydatów na prezydenta, stawia pod znakiem zapytania termin czerwcowych wyborów prezydenckich.

Referat i wystąpienia dyskutantów pozwoliły wyrobić sobie opinie o sytuacji w zakresie ochrony pracy. Mimo stałej poprawy, nie jest ona jeszcze dobra. W ub. roku zanotowano blisko 11.000 wypadków przy pracy (o 455 więcej, niż w 1962 r.), w tym 72 śmiertelne. 70 proc. tych ostatnich można zapisać na karb niedbalstwa pracowników nadzoru. Niedostateczne są również wysiłki, zmierzające do zapobiegania chorobom zawodowym.

N. w przemyśle meblowym rozpoczynanie nowych cykli produkcyjnych nie idzie w parze z odpowiednim zabezpieczeniem (automatyzacja, wentylacja itp.) najbardziej zagrożonych stanowisk pracy, zwłaszcza narażonych na działanie par rozpuszczalników organicznych.

W dalszym ciągu notuje się nieprzestrzeganie ustawodawstwa pracy — szczególnie w zakresie przepisów o czasie pracy. Sytuacja ta wymaga zdecydowanych przedsięwzięć administracji zakładów i związków, w kierunku ograniczenia ilości godzin nadliczbowych.

Wnikliwszym kontrolom trzeba też poddać dziedzinę stosunków pracy. Często jest bowiem naruszanie przepisów z zakresu umów o pracę, urlopów, pracy kobiet i młodocianych (np. zatrudnianie ich przy pracach dla nich wzbronionych). Sporo zastrzeżeń budziły niektóre zwolnienia. Zdarzały się bowiem fakty wypowiedziania pracy ludziom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej i rodzinnej.

A oto niektóre z wniosków:
▲ We wszystkich zakładach należy przeprowadzić społeczne przeglądy stanowisk pracy (I etap — do 15 marca br., II — do 31 października br. — w celu sprawdzenia realizacji postulatów wysuniętych w I etapie).

▲ Działalność kierownictw przedsiębiorstw i organizacji związkowych winna być nastawiona na wprowadzanie postępu technicznego w dziedzinie ochrony pracy.

▲ Kierownictwa zakładów i instancje związkowe powinny zapewnić przeszkolenie załóg w zakresie bhp, przy czym należy zwrócić z szablonością i przestarzałymi metodami.

▲ Organizacje związkowe winny przystąpić do powołania — zgodnie z wskazaniami CRZZ — społecznej, technicznej inspekcji pracy.

▲ Wszelkie fakty złośliwego nieprzestrzegania przepisów prawa pracy, muszą być surowo oceniane przez instancje związkowe i technicznych inspektorów pracy. (y)

Goldwater znów chce blokady Kuby

Przywódcą „wściekłych”, senator Goldwater, ponownie zażądał ustanowienia „skutecznej blokady” wokół Republiki Kubańskiej. Goldwater dodał, że siły, sprawujące taką blokadę, mogłyby w razie potrzeby „otwierać ogień”. Senator oznajmił ponadto, że z kontrolującymi Kubańskimi należałoby utworzyć „rząd emigracyjny” i uznać go za rząd Kuby. (PAP)

Wizytacja „Merkurego”

Budowa nowoczesnego hotelu „Merkury” wkracza powoli w końcową decydującą fazę. Budynek ma być oddany do użytku jeszcze przed Międzynarodowymi Targami Poznańskimi. Wczoraj właśnie wizytował budowę „Merkurego” przewodniczący Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki Włodzimierz Reczek.

Przewodniczący W. Reczek, któremu obiekt bardzo się podobał, był zadowolony z postępu robót i rozwiązań funkcjonalnych części hotelowej i zaplecza gospodarczego. Na zakończenie swojej wizyty w Poznaniu przewodniczący W. Reczek odbył kilkunastominutową rozmowę z I sekretarzem KW PZPR J. Szydłakiem.

Pomoc dla hiszpańskich antyfaszystów

W Zarządzie Okręgu ZBoWiD odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Solidarności z ludem Hiszpanii. Omówiono działalność komisji oraz złożono sprawozdania z działalności poszczególnych oddziałów.

Komisja została powołana do życia 17 czerwca 1963 r., gdy społeczeństwo polskie manifestacyjnie protestowało przeciwko zamordowaniu przez faszystowski reżim generała Franco Juliana Grimau, hiszpańskiego patriotę.

W skład komisji weszli, poza przedstawicielami ZBoWiD — liczni delegaci władz partyjnych, państwowych, związkowych zawodowych, Wojska Polskiego oraz reprezentanci młodzieży.

Z inicjatywy komisji odbyło się szereg akcji solidarnościowych, których celem było przypomnienie społeczeństwu polskiemu sytuacji, w jakiej znajduje się lud Hiszpanii oraz faktu, iż istnieje jeszcze w tej części Europy faszyzm. (1j)

Wyniki wizyty premiera Kraga w ZSRR

Wspólny komunikat radziecko-duński

Nikita Chruszczow i Otto Krag podpisali w czwartek w Moskwie wspólny komunikat radziecko-duński, w którym czytamy m. in.:

Wymiana poglądów, jaka odbyła się podczas pobytu w ZSRR premiera Danii, Jensa Otto Kraga, miała szczerą cha-

Jak gospodarzyć 29 miliardami zł?

Narada przewodniczących prezydów GRN

W Klubie Garnizonowym przy ulicy Niezłomnych w Poznaniu odbyła się wczoraj narada przewodniczących prezydów gromadzkich rad narodowych z północno-zachodnich powiatów naszego województwa. Celem narady było przedyskutowanie zadań wynikających z planu gospodarczego i finansowego na rok bieżący, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki rolnej. (Powiaty południowo-wschodnie, z uwagi na specyfikę terenu — odbędą podobną naradę w najbliższą sobotę w Kaliszu.)

W obradach, którymi kierował przewodniczący Prezydium WRN Franciszek Szczerbal — uczestniczyli m. in. wi-

Plenum radzieckich związków zawodowych

27 bm. rozpoczęło się w Moskwie dwudniowe Plenum radzieckich związków zawodowych, zrzeszających 70 milionów ludzi pracy. Referat wygłosił przewodniczący Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych (WCSPS) Wiktor Griszyn.

ce minister rolnictwa — Jerzy Popko, sekretarz KW PZPR — Stanisław Furgal oraz kierownik Wydziału Rolnego KW — Jan Heidrych.

Referat Fr. Szczerbala wprowadził zebranych w najważniejsze zagadnienia gospodarcze województwa, które stanowiąc będą program działania władzy terenowej.

W zakresie przemysłu w gospodarce całkowitej plan na rok bieżący zamyka się kwotą 29 mld. 400 mln. zł. Obok zadań eksportowych, szczególny nacisk kładzie się na produkcję artykułów rynku wewnętrznego.

W zakresie rolnictwa plan przewiduje wzrost produkcji o 4,8 procent. Wzrostowe zagadnienia gospodarki rolnej — to wzrost pogłowia bydła i trzody chlewnej. Zakłada się wzrost plonów czterech zbóż oraz okopowych poprzez lepsze zaopatrzenie wsi w nawozy sztuczne (74 kg na 1 ha) i wzrost mechanizacji upraw. Przewiduje się poprawę opieki weterynaryjnej i ochrony roślin oraz usprawnienie gospodarki nasiennej.

Rolnictwu wychodzi na przeciw państwo ze znaczną pomocą w postaci 1 mld. 202 mln. zł na rok 1964 z przeznaczeniem na inwestycje wiejskie.

Takiej dynamiki wzrostu i struktury inwestowania — podkreślił mówca — nie mie-

liśmy dotychczas w żadnym z planów gospodarczych. Wiele potrzeb w zakresie inwestycji wojewódzkich znajdzie rozwiązanie w postaci czynów społecznych, na które przeznaczono 44 mln. złotych.

W dziedzinie kultury i oświaty przewiduje się dalszy rozwój sieci bibliotek, kin, powiększenie liczby izb lekcyjnych i pomieszczeń dla nauczycieli. Dużą wagę przywiązuje plan do dalszego uruchomienia wiejskich ośrodków zdrowia i nasylenia ich fachową kadrami.

Zadania planu — stwierdził przewodniczący Szczerbal — są nie łatwe, lecz realne. Ich wykonanie wymagać będzie gospodarności na każdym odcinku pracy i kontroli społecznej ze strony władzy terenowej. (fb)

Delegacja KC RPR zaproszona do ChRL

Na podstawie porozumienia między Komitetem Centralnym Rumuńskiej Partii Robotniczej i Komitetem Centralnym Komunistycznej Partii Chin — odbędzie się między przedstawicielami kierowniczych organów obu partii wymiana poglądów na temat stosunków między obu partiami i krajami oraz na temat zagadnień jedności obozu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

W tym celu, na zaproszenie KC Komunistycznej Partii Chin, delegacja KC Rumuńskiej Partii Robotniczej złożona na początku marca br. wizytę przyjaźni w Chinach. (PAP)

Podjeździ mają po 18 lat...

Szczegóły morderstwa sierżanta Pietrzaka

Po 3-tygodniowej, żmudnej i trudnej akcji stołecznej MO wykryto zabójstwo sierżanta Jerzego Pietrzaka i 5-osobowa grupa młodych przestępców znalazła się pod kluczem.

A oto szczegóły wstępnego śledztwa:

Podjeźdzanym o zabójstwo milicjanta jest Ryszard Głębiński (ur. 14 listopada 1947 r.). W skład przestępczej szajki wchodzi również: Andrzej Kosakowski (ur. 3 stycznia 1946 r.), Andrzej Pallat (ur. 25 maja 1946 r.), Marek Kowalski (ur. 13 marca 1946 r.). Zatrzymano także Dorotę Lipską (ur. 6 lutego 1947 r.), uczennicę X klasy Liceum Ogólnokształcącego w Aninie, która wprawdzie nie brała udziału w napadzie, lecz przechowywała broń i zrabowane rzeczy. Prawie wszyscy, z wyjątkiem Doroty Lipskiej, popełniali już różnego rodzaju przestępstwa.

Dotychczasowe śledztwo wykazało, że Pallat i Kowalski (a być może i inni) ukradli broń ze szkoły w Falenicy, którą następnie przekazali Głębińskiemu do przerobienia. Z kolei Głębiński skradł z kryjówki te broń, a następnie wspólnie z Kosakowskim dokonał kradzieży samochodu. 4 lutego uzbrojeni w pistolet maszynowy i karabinek sportowy — dokonali napadu na sklep w Miedzeszynie. Po sterroryzowaniu ekspedientki napaścicy zrabowali pieniądze z kasy i torbę z rzeczami osobistymi sprzedawczyni, po czym zbiegli skradzionym samochodem — czerwonym „Fiatem” do Warszawy.

W Parku Skaryszewskim podzielił się zrabowanym łupem, a następnie, idąc w kierunku ronda Waszyngtona, spotkał sierżanta Jerzego Pietrzaka. Na jego widok przyspieszył kroku. Wówczas sierżant Pietrzak wezwał ich do zatrzymania się. Kosakowski, strze-

lając, pobiegł w stronę ul. Targowej. Głębiński pobiegł w stronę Stadionu Dziesięciolecia. W pewnym momencie zatrzymał się, odwrócił i z odległości 5 metrów dał serię z automatu. Te strzały śmiertelnie zraniły sierżanta Pietrzaka, który po kilku dniach zakończył życie w szpitalu.

Wykrycie zabójstwa sierżanta Pietrzaka było bardzo trudne, o czym świadczy choćby fakt, że w czasie wstępnego śledztwa przesłuchano ponad 300 osób. Z dużą pomocą MO przyszli mieszkańcy okolicznych terenów, którzy przekazali milicji wiele cennych informacji, ułatwiających ujęcie sprawców zbrodni.

Śledztwo trwa. (PAP)

Telefony DONOSZA

● Świadcami tragicznego wypadku byli we wczesnych godzinach rannych przechodnie ul. Głogowskiej, niedaleko Mostu Dworcowego. Do odjeżdżającej z przystanku „dziesiątki” usiłował wskoczyć Wincenty S. zam. w Nowym Tomysku. Dostał się on pod koła następnej przyczepki ponoszącej śmierć na miejscu. Przerwa w ruchu tramwajowym trwała godzinę.

● W mieszkańcy przy ul. Krzeszowskiej zatruciu czadem uległ N. W. W stanie bardzo poważnym przewieziono go do szpitala.

● Zatruciu lekami uległ 29-letni Adam P. Lekarz Pogotowia udzielił pierwszej pomocy; a następnie chorego odwieziono do szpitala.

● Przy ul. Gwardii Ludowej tramwaj linii nr 12 uderzył w taksówkę w chwili, kiedy ta stanęła na szynach, po nieudzielnym zwrocie w kierunku ul. Chwałkowskiego. Na szczęście ofiar w ludziach nie było. (za)

Dlaczego wyłączenia prądu?

Od kilku dni w nocy i godzinach wieczornych następują nieoczekiwane wyłączenia prądu w całym mieście. Ciemności trwają co prawda zaledwie kilka minut; są one jednak, w niektórych wypadkach, uciążliwe. Przerwy spowodowane są przełączeniami w sieci. (za)

Poznań — Szczecin o Puchar GKKFiT na ringu w Pile

Pięściarstwo znacznie ożywiło się w Wielkopolsce. Coraz większy ruch na ringach nie tylko Poznania, lecz Kalisza, Pili, Leszna i Ostrowa. Napiw młodzieży na „pierwsze kroki” jest tak masowy, że nie wszyskich można przyjąć do ćwiczeń. Brak pomieszczenia w salach, a także odpowiednio licznej kadry instruktorskiej.

Poznański Okręgowy Związek Bokserski specjalnie nastawił się na wychowanie kadry młodzieżowej. Praca, prowadzona systematycznie, daje pozytywne rezultaty. W kartofce Komisji Szkoleniowej poznańskiego okręgu, figuruje 143 regularnie ćwiczących pięściarzy w wagach od papierowej do ciężkiej.

W rozgrywkach juniorów o Puchar GKKFiT, drużyna Poznania rozegrała dotychczas trzy mecze (dwa na wyjazdach), wychodząc ze wszystkich zwycięsko. 1 marca dojdzie do czwartego, niemniej ciekawego spotkania w Pile między drużynami Poznania i Szczecina.

Do reprezentowania naszych barw wyznaczeni zostali w kolejności wag (od papierowej do ciężkiej): Kaufman (Budowlani), Płotkowiak (Bud.), Banasiak (Górnik), Brzozwiniewicz (Bud.), Rosolek (Stella), Lambryczak (Bud.), Pilarski (Sokół Pila), Jędrzejewski (Gwardia Kalisz), Zaborowski (Pila), Jankowiak (Polonia Leszno) i Jankowiak (Budowlani).

Hokeiści 6 państw w turnieju śląskim

W historii polskiego hokeja na trawie jeszcze nie zorganizowano w kraju, tak wielkiego międzynarodowego turnieju. Jaki przygotowuje śląski klub Siemianowiczanka.

Oczekiwany przez zainteresowanych entuzjastów turniej organizowany będzie w dniach 1-3 maja br. z okazji Święta Pracy i dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej. Startować w nim będzie dziewięć drużyn z sześciu państw, mianowicie: reprezentacje Węgier i Czechosłowacji, drużyna kadry narodowej PZHT, klub „Cliftonville” — Anglia, „Rotation” — Lipsk (NRD), „Arminia” — Austria, „Siemianowiczanka” — reprezentacja ZS Górnik (GKS Zagłębie i KS Iskra) oraz Klub AZGK — Praga.

Spotkania eliminacyjne odbędą się w pięciu miastach Śląska, pozostałe na boiskach w Siemianowicach Śląskich.

Z uwagi na silną, międzynarodową obsadę turnieju, będzie on ważnym sprawdzianem formy naszych kadrowców przed czekającymi ich międzynarodowymi występami. (p)

W Dortmundzie zwyciężają pewniacy

Na odbywających się w Dortmundzie mistrzostwach świata w jeździe figurowej na lodzie świetnie wystartowała złota medalistka olimpijska, mistrzyni świata i Europy, Holenderka Sjoukje Dijkstra. Po dwóch figurach jazdy obowiązkowej, które odbyły się w czwartek, objęła zdecydowanie prowadzenie, mając 347,6 pkt. Na drugim miejscu znajduje się Austriaczka Regina Heitzer — 328,8 pkt. przed Kanadyjką Petra Burką — 303,6 pkt.

Niemiec Manfred Schnelldorfer powtórzył swój wielki sukces z Olimpiady w Innsbrucku, gdzie zdobył złoty medal. W czwartek wywalczył w Dortmundzie tytuł mistrza świata. Jego nota — 2.222,1 pkt. (10 miejsc). Drugi był Francuz Alain Calmat — 2.180,0 pkt (23) a trzeci Czechosłowak Karol Divin — 2.151,8 pkt. (38).

Kolarze przy stole obrad

W obradach walnego zgromadzenia Poznańskiego Okręgowego Związku Kolarskiego uczestniczył jako reprezentant zarządu głównego Wacław Jedynak. Poinformował on, że okręg poznański należy do najbardziej aktywnych wśród pozostałych okręgów w kraju, a w popularnych „pierwszych krokach” zajął pierwsze miejsce, dzięki czemu znacznie przyczynił się do popularyzacji kolarstwa w Wielkopolsce. Należy zanotować również, że powiększyła się liczba klubów zarejestrowanych w PZKOl.

We współzawodnictwie międzyokręgowym w 1963 r. POZKOl z 20 miejsc znalazł się na 8 pozycji. (p)

Kostro niespodzianką szachowych mistrzostw

W spotkaniu drugiej rundy olbrzymią niespodzianką sprawił Kostro (Hutnik N. Huta) wygrywając z obrońcą tytułu mistrzowskiego, Bednarskim (także Hutnik). Adamski (Drukarz W-wa) pokonał Gawlikowskiego (Legion W-wa), a Drozd (AKS Chorzów) zremisował z Platerem (Legion).

W trzeciej rundzie Bednarski pokonał Drozda, Plater wygrał z Gawlikowskim, rewelacyjnie spisujący się Kwaśniewski (Hetman Wrocław) zwyciężył Adamskiego, Doda (Pogoń Wrocław) wygrał z Balcerowskim (Start Łódź), a Witkowski (Gwardia W-wa) poddał się Pietrusiakowi (Lech Poznań). Partie Brzózka (Maraton W-wa) — Kostro i Nowacki (Lech Poznań) — Filipowicz (Legion) zakończyły się remisem, natomiast pojedynkę Najdekiera (Anilana Łódź) ze Sliwińskim (Start Bytom) został odłożony.

Po trzech rundach w turnieju prowadzą Filipowicz i Kwaśniewski — po 2,5 pkt. przed Balcerowskim, Pietrusiakiem, Kostro i Platerem — po 2 pkt. (PAP)

delka każdego

● Reprezentanci 15 państw wezmą udział w międzynarodowym turnieju pływackim w Bremie (7-8 marca). Barw Polski bronie będą znana w Poznaniu pływaczka — Cedro i Gomula.

● Nasz najlepszy obecnie skifista, Eugeniusz Kubiak z Trytona Poznań, jak oświadczył trener T. Kocerka, wykazuje już wysoką formę. Dojeżdża on systematycznie na konsultacje do ośrodka w Bydgoszczy.

● W rozpoczętym turnieju szachowym o mistrzostwo Polski, w którym bierze udział 16 graczy, występuje mistrz międzynarodowy, mistrz krajowy i 4 kandydatów. Poznań ma przedstawicieli w osobach Pietrusiaka, Witkowskiego i Nowackiego.

● Rugbyści Posnani będą mieli wreszcie lokalnego przeciwnika w zespole słuchaczy WSWF — Poznań. Wspólne treningi umożliwią im lepsze przygotowanie i zaprawę do występów o mistrzowskie punkty.

● Poznański Okręgowy Związek Pływalniczy zwołuje walne zebranie sprawozdawcze na 29 bm. godz. 17 do sali Zakładów Energetycznych w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 11.

Dlaczego pozbawiono Poznań wielkich imprez?

Przewidziane w planie rozgrywek Centralnej Olimpiady, finałowe rozgrywki w koszykówce mężczyzn w Poznaniu, zostały przekazane do organizacji innemu ośrodkowi. Również sześciomecz szermierzy został odwołany. Jakie przyczyny wpłynęły na pozbawienie Poznania organizowania tych ciekawych imprez?

Również, jak wynika z obrad sejmiku piłkarskiego, który odbył się w Warszawie, nie będziemy oglądać żadnego spotkania międzypaństwowego. (p)

Pływackie mistrzostwa młodzików

Dwudniowe mistrzostwa okręgowe pływackie młodzików odbędą się 1 i 2 marca w hali przy ul. Chwałkowskiego. Rozegranych zostanie po 11 konkurencji w kategorii dziewcząt i chłopców na dystansach od 50 do 400 m oraz sztafety.

Prawo startu mają zawodnicy, urodzeni w latach 1948 i młodszy. (x)

Wysokie odznaczenia za walkę z ospą

We Wrocławiu odbyła się uroczystość wręczenia wysokich odznaczeń państwowych, przyznanych przez Radę Państwa przedstawicielom wrocławskiej służby zdrowia — lekarzom, farmaceutom, pielęgniarkom, salowym, kierownikom karet pogotowia oraz działaczom rad narodowych, szczególnie zasłużonym w zwalczaniu epidemii ospy, która wybuchła w lecie ubiegłego roku we Wrocławiu.

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowani zostali: doc. dr Janina Czyżewska, dr Andrzej Ochlewski oraz dr Alicja Surowcowa (A. Surowcowa w plebiscycie, zorganizowanym przez telewizję, wybrana została „Polakiem roku 1963”). Złoty Krzyż Zasługi udekorowano 19 osób, 27 osób otrzymało srebrne i brązowe Krzyże Zasługi, a 75 odznaczono odznaką „Wzoru Pracownika Służby Zdrowia”. (PAP)

Przedłużenie konkursu

W związku z licznymi wnioskami i prośbami nauczycieli szkół rolniczych i powszechnych, pracowników służby rolnej, organizatorów, lektorów oraz uczestników pozaszkolnego szkolenia rolniczego — postanowiono przedłużyć termin nadsyłania pamiętników i wspomnień z pracy nad rozwojem pozaszkolnego szkolenia rolniczego, a zwłaszcza przysposobienia rolniczego w województwie poznańskim w latach 1957-1963, do końca marca br. (na)

Najlepsi piosenkarze ubiegłego roku

W wyniku plebiscytu, ogłoszonego przez Polskie Radio, za najlepszą naszą piosenkarkę 1963 roku uznano Ewę Demarezyk. W ankiecie wypowiedziało się 64 kompozytorów, autorów tekstów oraz krytyków.

W kategorii piosenek literackiej zwyciężyła także Ewa Demarezyk, drugie miejsce zajęł Jeremi Przybora i Jerzy Wasowski, trzecie — Kalina Jędrusik. W kategorii piosenek rozrywkowej największą liczbę głosów Sława Przybylska, Bohdan Łazuka i Katarzyna Boveri. Za najlepszych wykonawców piosenek w stylu bigbeatu uznano Michała Burano, Karin Stanek i Helenę Majdaniec.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakład Graficzny im. M. Kasprzaka C.

Przywracamy właściwe proporcje

Rozmowa z kierownikiem Wydziału Ekonomicznego
KW PZPR — Henrykiem Stachem

Trzy miesiące temu XIV Plenum KC PZPR, poświęcone zagadnieniom gospodarczym — podjęło uchwałę, zawierającą szereg istotnych postanowień, zdążających do usprawnienia naszej gospodarki narodowej. Jaka jest ogólna ocena dotychczasowych poczynań, wcielających w życie postanowienia XIV Plenum? Na pytanie odpowiada kierownik Wydziału Ekonomicznego Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Henryk Stach.

Pierwszy etap realizacji, uchwalenie planów produkcyjnych na rok 1964 wielkopolska gospodarka — ma za sobą. Świadczą one, że podstawowa teza XIV Plenum: przywrócenie właściwych proporcji została uwzględniona. Oto produkcja przemysłowa Wielkopolski wzrosła o 6,9 procent, zatrudnienie o 1,6 procent a fundusz płac — 2,1 procent. Wydajność będzie przy tym wyższa o 5,2 procent. Tak jak wskaźników jest prawidłowy. To nie oznacza, że nie może on być w trakcie realizacji — korygowany na lepsze. Trzeba jeszcze śmiało sięgać do rezerw przede wszystkim w celu zwiększenia produkcji artykułów konsumpcyjnych, oczywiście, zgodnie z aktualnymi potrzebami rynku. Zagadnienia te stały się przedmiotem licznych dyskusji i konferencji Komitetów Zakładowych i organizacji partyjnych. Wnioski dopomogły w zorganizowaniu szerokiej dyskusji pracowników i samorządów robotniczych nad planami produkcji na rok 1964 oraz środkami niezbędnymi do ich realizacji. Dyskusja nad zadaniami na ten rok była na ogół rzeczowa, obfitująca w liczne postulaty i poprawki wnoszone do projektowanych programów produkcji.

Nie brakowało nawet kontrowersji. Kilka KSR, na przykład w Zakładach Fosforowych w Luboniu — przyjęło plany warunkowo. Co wreszcie trzeba zauważyć: w tym roku bardziej niż w poprzednim włączyła się do dyskusji administracja przedsiębiorstw i jednostki nadrzędne, choć i tu nie brak niechlubnych wyjątków. Np. na konferencji do Poznańskiej Wytwórni Papierosów nikt ze Zjednoczenia się nie pofatygował.

Słowem, pierwszy etap prac za nami, a teraz trzeba zabrać się do realizacji pla-

nów i rozlicznych postanowień oraz wniosków KSR-ów? — Tak. Drugi etap jest znacznie trudniejszy, choćby dlatego, że do realizacji wytyczonych zadań już nie starczą posiadane środki. Konieczne jest — jak już wspomniano — sięgnięcie do rezerw, a to w wielu dziedzinach nie będzie łatwe. W obecnym stadium rozwoju naszej gospodarki narodowej wykrywane rezerwy polegają na rewidowaniu stosowanej technologii, wprowadzaniu doskonalszej organizacji pracy, oszczędniejszych norm materiałowych, lepszych konstrukcji wyrobów — przy równoczesnym podnoszeniu jakości i obniżaniu kosztów wytwarzania. W przypadku budownictwa oznacza to także zachowywanie terminowości robót.

Optymalnie ekonomicznie działające przedsiębiorstwo, a do tego ostatecznie dążymy, to przede wszystkim sprawa ludzi. Oczywiście dowodem tego niech będzie fakt, że w obecnie obowiązującym modelu gospodarczym mamy przedsiębiorstwa pracujące bardzo dobrze i bardzo źle, żaden bowiem model nie działa automatycznie. O powodzeniu decydują ludzie.

To zdaje się nie budzi wątpliwości, ale optymalna sprawność działania wymaga nowoczesnych metod. Nie można ich stosować na przykład w karłowatych przedsiębiorstwach drobnej wytwórczości. — Na pewno nie. Dlatego też, wychodząc naprzeciw uchwałom XIV Plenum, rozpoczęto w województwie i Poznaniu akcję koncentracji i specjalizacji przedsiębiorstw. Na pierwszy ogień idzie łączenie zakładów spółdzielczych i przedsiębiorstw przemysłu terenowego. W drugim etapie dojdzie do koncentracji jednostek gospodarczych pomiędzy tymi „pionami” nie pomijając udziału tzw. „klucza”. Co się w ten sposób zyska? W miejsce dwóch czy trzech małych zakładów powstanie jeden większy, a tym samym nastąpi koncentracja sił i środków technicznych, lepszy podział pracy, sprawniejsza kooperacja i oszczędność na kosztach administracji. Dopiero wtedy powstaną korzystniejsze warunki dla stosowania maszyn, wprowadzenia systemu taśmowego pracy, a nawet częściowej automatyzacji. W miejscowościach mniejszych koncentracja pójdzie innym torem: małe organizmy połączą się w duże, nawet o różnej specjalności. Ich zadaniem będzie przede wszystkim organizowanie usług dla ludności. Akcja ta jest słuszną lecz

jej organizatorzy natrafiają niekiedy na opory, głównie ze strony administracji. A warto tu dodać, że robotnicy i średni personel nigdy na takiej reorganizacji nie tracą, przeciwnie zyskują. Tracą natomiast niekiedy ludzie... stanowiący. Nie chcą rozumieć, że interes ogółu, interes społeczny jest na pierwszym planie i inaczej być nie może. Obserwuje się też zjawiska odmienne; przedsiębiorstwa same w ramach posiadanych możliwości zmniejszają administrację. Dowodzi tego między innymi struktura przyrostu zatrudnienia. W 1963 r. przybyło robotników 1,7 procent, pracowników inżynierów i techników 3,7, a pracowników administracyjnych ubyło o 3,2 procent — ogółu zatrudnionych.

Ubyło urzędników i prawdepodobnie będzie ubywać na dalsze lata, co oznacza, że potrzeba dla nich nowych miejsc pracy. Tymczasem planowany wzrost zatrudnienia na rok 1964 jest bardzo niski. Czy wobec wstępującego w wiek produkcyjny wyżu demograficznego nie ma obawy powstania większych rezerw sił roboczych?

Wobec wspomnianego wyżu, problemy zatrudnienia na pewno wymagają zajęcia generalnego stanowiska. Aktualnie struktura zatrudnienia nie przedstawia się niekorzystnie. Wprawdzie w niektórych rejonach są nadwyżki, ale w innych znowu notuje się niedobory sił roboczych. Pewne nadwyżki mają zresztą charakter sezonowy. Dokłada się jednak starań, aby brak pracy nie dotknął jedynych żywicieli rodziny. Są m. in. wydane na ten temat specjalne zalecenia. Idźmy dalej i załóżmy, że pojawi się wiele wolnych rąk do pracy. Co możemy zrobić? Po usunięciu trudności surowcowych, w wielu fabrykach, zwłaszcza przemysłu metalowego, da się bez trudu zorganizować drugą zmianę produkcji. Otwarta jest kwestia doskonalenia usług, które w miarę rozwoju będą zgłaszać poważne zapotrzebowanie na pracowników. Nic także nie stoi na przeszkodzie zwiększeniu zatrudnienia w rolnictwie, w melioracjach i niektórych uprawach pracochłonnych. Parę tysięcy ludzi można zatrudnić — szczególnie kobiet — w chałupnictwie. Rezerwy są w tych dziedzinach duże. Potrzeba tylko większej operatywności niektórych przedsiębiorstw i rzecz jasna należytej uwagi władz terenowych. Sumienne i pełne zrealizowanie uchwał XIV Plenum takim kłopotom zapobiegnie.

Rozmawiał:

ZBIGNIEW MIKA

Polak, kiedy głodny, to zły — mówi stare i sprawdzone ponoć w wielu okolicznościach przysłowie. Niestety — czego już w żadne przysłowie nie ujęło — kiedy Polak nie jest zły, to cierpi na schorzenia wywołane absolutnie nieracjonalnym sposobem odżywiania. Styniemy bowiem przede wszystkim z potraw ciężkostrawnych, co tym groźniejsze dla naszych żołądków staje się w dobie gastronomii uspołecznionej, która spożywającym, najczęściej w pospiechu, po siłki, ludziom nie przedstawia właściwie żadnego wyboru, ograniczając się do różnorodnych odmian narodowego schaboszczaka.

Ostatnio z prośbą o kilka uwag na temat aktualnego stanu odżywiania zwróciliśmy się do prof. dr. J. Roguskiego — dyrektora II Kliniki Chorób Wewnętrznych i jednocześnie kierownika Wojewódzkiego Ośrodka Dietetycznego.

W Polsce znaczna część ludności korzysta z żywienia zbiorowego — powiedział prof. Roguski. — Podstawą jego jest mięso wieprzowe, bogato oblane tartą bułką i usmażone z użyciem dużej ilości tłuszczu, nie najlepszej jakości. Potrawa taka jest bardzo trudno strawna. Jedyną jej zaletą jest, że szybko zaspokaja głód. Nadmiar przypraw ostrych łagodzi mdły smak tłustych potraw, ale wywołuje zmiany chorobowe przewodu pokarmowego. Nasze tradycyjne zestawy restauracyjne, jak też proponowane w radiowej rubryce „Co gotować, jak gotować, zechciej, proszę zanotować”, tłumaczą ogromną częstość występowania wrzodu żołądka i dwunastnicy oraz chorób wątroby i trzustki.

Istniejący z początku Instytut Żywności i Żywienia w Warszawie, nie ma w swojej nazwie słowa „człowieka”. — Droga do właściwego żywienia ludzi prowadzi przez efekty w zakresie hodowli zbóż i roślin pastewnych dla zapewnienia właściwego żywienia zwierząt rzeźnych. Stąd jest dopiero droga do dostaw-

Smacznego czyli jak się odżywiać

tecznej podaży właściwej jakości rolnych produktów spożywczych i mięsa dla człowieka.

Żywienie chorych jest zagadnieniem zbyt trudnym — aby było popularne. Opracowanie jego form jest jednym z głównych zadań Wojewódzkiego Ośrodka Dietetycznego w Poznaniu.

Może Pan Profesor zechce przypomnieć, jak długo istnieje już Ośrodek i jakie są jego główne zadania?

Ośrodek powstał przy naszej Klinice trzy lata temu, dzięki wydatnej pomocy wojewódzkiego Wydziału Zdrowia. Prowadzi on badania, dotyczące doboru najwłaściwszych sposobów żywienia w różnych stanach chorobowych, stosując jak najbardziej surowe kryteria co do jakości oraz ilości podawanych składników pokarmowych. W tym celu posiadamy kuchnię dietetyczną, która opracowuje diety wzorcowe oraz sporządza diety indywidualne dla tych chorych Kliniki, którzy tego niezbędnie potrzebują. Ośrodek prowadzi również kursy dla dietetyczek, bardzo popularne wśród zainteresowanych nie tylko z naszego województwa, kursy dla lekarzy i sympozja dietetyczne oraz kurso-konferencje na temat żywienia człowieka chorego. Pracownicy ośrodka wizytują także kuchnie szpitalne w województwie, udzielając porad. W tym roku ośrodek rozpoczął masowe badania pracowników Fabryki Łożysk Toczących z uwzględnieniem ich sposobu odżywiania się.

Przy ośrodku istnieje również Poradnia Dietetyczna — czynna w każdy wtorek i piątek od godz. 12—14, która udziela porad zarówno chorym, jak i zdrowym osobom.

Zapomniałem o jednej ważnej informacji: w tym roku

Ośrodek nasz otwiera swoją pierwszą filię w Szpitalu Powiatowym w Kościanie.

Na zakończenie, proszę o kilka fachowych wskazówek dla tych, którzy jeszcze wierzą, że ich żołądkom nie nie zaszkodzi. Czego się wystrzegać, biorąc do ręki kartę potraw, Panie Profesorze?

Żywienie w naszych restauracjach i stołówkach jest po prostu nieudane. Mięso smażone poddaje się bardzo wysokiej temperaturze, w efekcie czego jest ciężkostrawne i traci swe wartości odżywcze.

Potrawy mięsne, pieczone lub duszone, a zwłaszcza gotowane, są łatwiej strawne, a spośród tłuszczów — roślinne tłuszcze płynne, czyli przede wszystkim oliwa, która, niestety, jest w naszym kraju prawie niedostępna.

Jarzyzny są oczywiście potrzebne przy posiłkach, głównie jako pokarm objętościowy, zapewniający właściwy ruch jelit; poza ziemniakami mało dostarczają organizmowi kalorii. Liczenie na bogatą zawartość witamin w jarzynach i spożywanie ich w tym celu w dużych ilościach, w postaci gotowanych i odsmażanych, nie spełnia zamierzeń, gdyż obciąża zbytnio przewód pokarmowy osób chorych, dostarczając niewielkiej ilości witamin, jaka zdolna się oprzeć wysokiej temperaturze, związanej z technicznym przygotowaniem jarzyn. W Poznaniu zresztą na nadmiar jarzyn uskarżać się nie możemy; w przeciwnieństwie do Warszawy czy Krakowa — nawet w sezonie odczuwamy trudności w zakupach jarzyn i owoców; nie ma u nas tradycji warzywniczych i ogrodniczych. Warto i na to zwrócić uwagę.

Notowała: WANDA CHILA

Czytelnicy pisać

REDAKCJA ODPOWIADA

STARE PRALIN — NA ZŁOM!

A. Krawczyk — Czy istnieje w Poznaniu punkt skupu starych pralek? Kiedyś slyszalem, że przewiduje się zorganizowanie takiej placówki usługowej.

RED.: — Interweniowaliśmy w „Argedzie”. Wyjaśniono, że nie przewiduje się w Poznaniu otwarcia takiej placówki. Placówka taka istnieje tylko w Warszawie. (262)

ADOPTACJA DZIECKA

L. P. poczta Pakostaw — Jesteśmy małżeństwem, bezdzietnym (po 50-tych). Chcielibyśmy zaadoptować 9-letnie dziecko. Co należy w tym przypadku uczynić?

RED.: — Wniosek o przysposobienie dziecka należy złożyć w sądzie powiatowym, dołączając akt urodzenia dziecka i podając nazwisko oraz adres jego rodziców. Postępowanie o przysposobienie dziecka wolne jest od opłat sądowych. Wniosek może napisać Pan sam, z tym, że podpisze go także pańska żona. (2876)

NALEŻY UDOKUMENTOWAĆ

J. B. Grodzisk — Z moich oszczędności, chciałem kupić używane auto w cenie 50.000 zł. Ile będzie wynosił podatek od tzw. „wzbogacenia się”?

RED.: — Podatku od „wzbogacenia” przy tego rodzaju transakcji nie stosuje się. Władze finansowe mogą zażądać od osoby, która nabywa jakiś drogi przedmiot, np. samochód, wykazania z jakich źródeł pochodził pieniądź na jego zakup. Gdyby Pan nie umiał wskazać, skąd ma pieniądze,

dze, wydział finansowy mógłby nałożyć podatek (od tzw. źródeł nie udokumentowanych). (370)

PORADNIA ŚWIADOMEGO MACIERZYŃSTWA

Zmartwiona — Słyszałam, że istnieje jakaś szkoła czy może kurs dla narzeczonej i młodych małżeństw. Gdzie można uzyskać poradę? Gdzie się zgłosić?

RED.: — Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa, zorganizowało w kilku miastach poradnie przedmażeńskie i życia małżeńskiego. Poza poradami z zakresu kultury seksualnej pojęcia małżeńskiego i planowania rodziny, można też dowiedzieć się, jak najlepiej urządzić mieszkanie, przygotować strój ślubny, itp. Radzimy zgłosić się do Poradni w Poznaniu, która znajduje się przy Klinice Położniczej ul. Polna. (421)

W pierwszych dniach lutego 1945 roku

niekiedy dotychczas nalotami Drezno — półmilionowe miasto pełne zabytkowych budowli, zapelnione około dwustu tysiącami niemieckich uchodźców ze Śląska — zostało z inicjatywy Churchilla wyznaczone jako cel zmasowanego ataku formacji ciężkich bombowców brytyjskich i amerykańskich. Co prawda zniszczenie tej historycznej stolicy Saksonii — nie posiadającej większego znaczenia militarnego ani jako węzeł komunikacyjny, ani jako ośrodek przemysłowy, w niczym nie mogło wpłynąć na losy przegranej już radzieckiej ofensywy Wisła—Odra drugiej wojny światowej. Ale Churchill wybierając się akurat na jaltańską konferencję Wielkiej Trójki zamierzał właśnie przez pokazowe zmasakrowanie zupełnie „dziewiczego celu”, uzyskać atut pozwalający mu na przeprowadzenie rozmów z radzieckim sojusznikiem z pozycji siły. Domagał się też przeprowadzenia operacji możliwie jak najszybciej...

4 lutego rozpoczynają się obrady w Jaltcie. Tego samego dnia w Londynie zakończone zostają przygotowania do ataku na Drezno. Ma w nim uczestniczyć nie tylko 750 najcięższych bombowców brytyjskich „Lancaster”. Również główne siły (kilkaset samolotów) 8 amerykańskiej floty powietrznej, w której skład wchodzi zarówno skrzydła ciężkich bombowców B-17 (zwanych „latające fortece”), jak i myśliwców eskortowych P-51 „Mustang”. Plan opracowany przez głównodowodzącego lotnictwem bombowym RAF Sir Arthura Harrisa przewiduje bowiem dokonanie trzech nalotów na miasto, w kilkugodzinnych zaledwie odstępach czasu.

Pierwsza fala „Lancasterów” ma spowodować już poważne zniszczenie oraz przerwać wszelkie połączenia telefoniczne i telegra-

Zza kulis II wojny światowej DREZDEŃSKIE REQUIEM (2)

ficzne. Druga fala, też sformowana z „Lancasterów”, wykorzystując dezorganizację służby ostrzegawczej, powinna zaatakować Drezno w tym czasie, kiedy rozpocznie się już akcja ratownicza i uniemożliwiają ją, zadać jednocześnie jak największe straty ogarniętej paniką ludności. Wreszcie trzeci nalot — przeprowadzony już przez Amerykanów, ma pogłębić jeszcze chaos i ostatecznie dobić miasto.

Zgodnie z tym pewnego dnia o godz. 17.30 z baz w południowej Anglii startują do ataku na Drezno samoloty, mające wyznaczyć pożarami wywołanymi precyzyjnie celowanymi bombami, płaszczyznę dywanowego zrzutu ładunku pozostałych bombowców. Główne siły pierwszej fali — ogółem 244 — maksymalnie obciążonych czterosiłnikowych „Lancasterów”, zbierają się w formację w pół godziny później. Zaś 10 minut i 30 sekund po godzinie 22 pierwsze samoloty nadają meldunek o osiągnięciu celu. „Brak obrony...”

Ryk zniecka nadlatujących samolotów nie od razu wywołuje panikę wśród mieszkańców Drezna. Nikt jeszcze nie spodziewa się tego, co ma rozpaść się za kilka chwil. Nawet niemiecka służba ostrzegawcza. Przekonana, iż historyczna stolica Saksonii nie jest warta ataku powietrznego tak dalekiej i licznej wyprawy, alarmuje... jedynie ludność Lipska. Natomiast rozgłoszona drezdeńska transmisja nadal bez przerwy komentarz o „antyniemieckiej znowie w Jaltcie”. Dlatego także jedyna

stacjonująca w pobliżu Drezna jednostka nocnych myśliwców Luftwaffe, otrzymuje rozkaz startu z dużym opóźnieniem. Ale kiedy jej dwusilnikowe Messerschmitty 110 dopiero nabierają wysokości, by przy pomocy radiolokatorów zaatakować nieprzyjacielskie samoloty, w Dreznie wybuchają pierwsze bomby.

Od tej chwili wszystko przebiega — przytoczmy opinię Irvinga — brytyjskiego historyka, autora niedawno opublikowanej pracy pt. „Zniszczenie Drezna” — „z potworną precyzją”.

Już pierwszy radiogram przekazany przez dowódcę jednego z markujących cel bombowców do samolotu kontrolnego brzmi: „Zdaje się, że bomby padają teraz dobrze”. Odpowiedź: „Tak. Wygląda całkiem dobrze”, zaś w zaledwie jedenaście minut później, tj. o 22.21, do macierzystej bazy w Anglii zostaje nadany końcowy meldunek: „Cel został skutecznie zaatakowany”.

Tak skutecznie, że kiedy nad Drezno nadlatuje o godzinie 1.23 druga fala 529 „Lancasterów”, ich nawigatorzy nie potrzebują dokonywać jakichkolwiek namiarów. Pożar znaczący cel, widać już z odległości 70 kilometrów.

Ogółem tej nocy spadło na Drezno 650.000 bomb zapalających. Z „Lancasterów” drugiej fali widziano pożar nawet po przebyciu 300 km drogi powrotnej!

Lecz mimo to rankiem w rejon potężnego grzyba utworzonego z dymu i popiołów w mieście, gdzie było Drezno, nadciągnęło jeszcze kilkaset samolotów amerykańskiej 8 floty powietrznej. Ich załogi zrzucały całkiem na ślepo swe bomby w drezdeński wulkan.

Tak oto w ruiny zamienione zostało miasto, którego zniszczenie — nie uzasadnione względami wojskowymi — miało być atutem Churchilla przeciwko radzieckim sojusznikom. Lecz... atutem nie było.

Konferencja Wielkiej Trójki w Jaltcie została zakończona 11 lutego, a atak na Drezno przeprowadzono dopiero 13 lutego.

Wykonanie szczegółowo opracowanego planu zniszczenia Drezna uniemożliwił bowiem przez szereg dni bóg wiatrów. Najpierw szalała nad Anglią i rejonem Kanalu la Manche przygnana znaną Skandynawii dwudniowa śnieżyca. Potem, wraz z falą ciepłego powietrza z Atlantyku, spowitą „lotniskowicę aliancką” gęsta mgła. Startowanie i lądowanie takiej liczby ciężkich samolotów było niemożliwe. Churchill na próżno oczekiwał w Jaltcie meldunku, który jako atut przeciwko Związkowi Radzieckiemu zamierzał wyłożyć na stół konferencyjny.

Dopiero 12 lutego, służba meteorologiczna RAF sformułowała pomyślną prognozę „Noc z 13 na 14 lutego będzie gwiazdzista”. Co prawda Konferencja Wielkiej Trójki została już zakończona. Zdeaktualizowany został więc jedyny powód bombardowania Drezna. Ale, że premier brytyjski nie odwołał, być może ze względu na nawał trosk swego rozkazu — dla ślepo postusznej maszyny wojskowej nadszedł czas realizacji zadań.

Tylko dlatego zrzucono na to miasto 2978 ton bomb, przekształcono w morze gruzu 14 kilometrów kwadratowych dzielnic mieszkaniowych, zabito co najmniej 135 tysięcy ludzi (tyle zwłok znaleziono) a więc o 75 tysięcy więcej aniżeli w pół roku później w Hiroszimie. Natomiast na prawie nieuszkodzonym drezdeńskim węzle kolejowym podjęto normalną pracę już w trzy dni później.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Jedna poradnia higieny szkolnej

Wczoraj odbyła się w Pałacu Kultury XXII sesja Dzielnicowej Rady Narodowej Stare Miasto poświęcona problemem leczenia otwartego w tej dzielnicy.

Ostatnia sesja poświęcona trymtem sprawom odbyła się przed dwoma laty. Jak wynika z przedstawionego protokołu padło wtedy pod adresem władz odpowiedzialnych za działalność służby zdrowia wiele krytycznych uwag. Od tego mo-

mentu dużo się zmieniło. Prezydium DRN Stare Miasto, przy pełnym poparciu władz miejskich, czyniło bowiem wiele starań, by wyeliminować niedociągnięcia oraz istniejące braki. Np. w lecznictwie podstawowym zwiększono liczbę rejonów ogólnych z 16 na 22. W chwili obecnej do uzyskania norm przewidzianych przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej brak tylko jednego rejonu. 22 lekarzy ogólnych, pracujących w pełnym wymiarze godzin, obsługują całą dzielnicę, a na jednego lekarza przypada 4000 mieszkańców, zatem sytuacja ulega znacznej poprawie.

Również większość poradni dla kobiet, stomatologicznych czy zakładów leczniczo-zapobiegawczych, opiekujących się zakładami pracy, nie napotyka na większe kłopoty. Dużo z nich przeprowadziło się do nowych lokali, uzyskanych dzięki staraniom Prezydium DRN.

gorzej natomiast przedstawia się sytuacja w lecznictwie dziecięcym zwłaszcza w zakresie higieny szkolnej. Na 19 przedszkoli dzielnicy Stare Miasto w 11 brak jakiegokolwiek pomieszczenia dla lekarza i pielęgniarki. Ponieważ liczba lekarzy opiekujących się młodzieżą uczącą się i dziećmi w przedszkolach (a jest tych podopiecznych na Starym Mieście 24 897) zmalała po zlikwi-

TEATRY OPERA - g. 19 „Zemsta Nietoperza”; OPERETKA - g. 19 „Can Can”; POLSKI - g. 19 „Don Juan”; NOWY - g. 15 „Ania z Zielonego Wzgórza”, godz. 19.30 „Luzja”; MARCINEK - g. 11 „Bałwankowa bajka”.

KINA APOLLO - g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Krzyk strachu” (ang., 16 l.); BAŁTYK - g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Przemysłnik z Piemontu” (włoski, 16 l.); CZERNASTKA - g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Julio, jesteś czarująca” (aust., 16 l.); GONG - g. 10-12 „Gdzie diabeł nie może” (czeski, 18 l.); g. 16, 18 i 20 „Biedni bogacze” (węg., 18 l.); GRUNWALD - g. 17 „Złoty człowiek” (węg., 12 lat); GWIAZDA - g. 10.30 i 13 „Uczeń diabła” (USA, 12 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Herszt” (franc., 16 lat); HUTNIK - g. 16.45 i 19 „Pamiętnik pani Hanki” (polski, 16 l.); KOSMOS - g. 17 i 19.30 „Koleczy” (radz., 16 l.); MALTA - remont; OLIMPIA - g. 10 i 12.30 „Statek Emila” (franc., 16 l.); g. 15, 17.30 i 20 „Tama na Pacyfiku” (włoski, 18 l.); OSIEDLE - g. 16, 18 i 20 „Dziewczyna z hotelu” (USA, 16 l.); PALACOWE - g. 10 i 12.30 „Noż w wodzie” (polski, 16 l.); g. 15, 17.30 i 20 „Miejsce na górze” (ang., 18 l.); PRZYJAZN - g. 15.30, 18 i 20.15 „Gwendalina” (włoski, 18 l.); RIALTO - g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Billy Budd” (ang., 16 l.); RUSALKA (Swarzędz) - g. 16 i 19.30 „Dwa oblicza zemsty” (USA, 16 l.); SCALA - g. 16, 18 i 20 „Dwa zębra Adama” (polski, 16 l.); TE-CZA - g. 16, 18 i 20 „Książę Myszkina” (franc., 16 l.); WARTA - g. 10-12.15 „non stop” - „Wyprawa na wyspę Kościuszki”, g. 14, 16, 18 i 20 „Cale złoto świata” (franc., 14 l.); WILDA - g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Gwiazda szeryfa” (USA, 12 l.); WRZOS (Mosina) - g. 17 i 19.15 „Piętnastoletni kapitan” (radz., 12 l.).

Plastycy w przemyśle

Plastycy poznańscy coraz żywiej interesują się problematyką przemysłową i wzornictwem. W Klubie ZPAP odbyło się onegdaj pierwsze organizacyjne zebranie nowo powstałej podsekcji form przemysłowych z udziałem zaproszonych specjalistów z różnych dziedzin: psychologów pracy, lekarzy konstruktorów i architektów. W Poznaniu, mieście Targów i wielkiego przemysłu, istnieją potencjalne możliwości dalekoidającej współpracy plastyki z przemysłem, handlem i wzornictwem. Aby wyjść naprzeciw temu zagadnieniu oddział ZPAP i WKZZ urządził 13 i 14 kwietnia sympozjum poświęcone zagadnieniom humanizacji techniki, kolorystyki przemysłowej i wzornictwa. Problematyka form przemysłowych interesuje się w Poznaniu około 30 artystów. Część spośród nich ma już na swym koncie wiele zrealizowanych propozycji dla przemysłu. (ob)

Polskie odkrycia w Sudanie

Dzisiaj, 28 bm. w sali Pałacu Działalności prof. dr. Kazimierz Michałowski prof. UW i kierownik Polskiej Stacji Archeologii Śródziemnomorskiej w Kairze, mówić będzie o godz. 18 o sensacyjnych polskich odkryciach stulecia w Sudanie. Odczyt ilustrowany będzie przezroczkami. (na)

Koncert na „świecym pianinie”

Kilka dni temu, jak już informowaliśmy naszych Czytelników, zademonstrowano eksperymentalne „piano świetlne”, przeznaczone do przekazywania muzyki osobom niesłyszącym, za pomocą kolorowego systemu urządzeń świetlnych. Pierwszy koncert gry na tym instrumencie odbył się w świetlicy Delegatury Okręgowej Polskiego Związku Głuchych i zgromadził zarówno przedstawicieli poznańskiego szkolnictwa muzycznego, jak i najbardziej zainteresowanych tzn. niesłyszących. Pianino umieszczono przed dużym, białym ekranem. Jego klawisze połączone są ze źródłem światła oraz dwunastoma kolorowymi lampkami, zawieszonymi za ekranem i zapalającymi się w chwili naciśnięcia klawisza. Kolory lamp są zasadniczymi kolorami, powstającymi jako zespół barw przy rozłożeniu strumienia światła. Podczas koncertu, w sali o wygaszonych światłach, ekran rozświetlał barwnymi światłami w tempie zgodnym z rytmem melodii. Jak doszło do skonstruowania tego prototypu instrumentu, mającego nawiązywać łączność z człowiekiem, odcietym od świata dźwięków? Czy może on być przydatny do kształtowania jego wrażliwości? Co myśla o tym sami niesłyszący? Posłuchajmy głosów pokoncertowej dyskusji. Mówi kierownik Delegatury Okręgowej PZG i projektodawca pianina świetlnego, Zbigniew Skalski:

„Patrzyłem nieraz na tańczących, tutaj w świetlicy... Chciałem im to ułatwić i chyba wtedy zrodził się mój pomysł. Wiadomo przecież, że istnieje pewne podobieństwo pomiędzy tonami a barwami. Początkowo mieliśmy wielkie trudności organizacyjne i techniczne, ale wreszcie znalazła się pomoc. Wydział Kultury RN Poznania sprezentował nam pianino, zaś Technikum Łączności przekazało potrzebne do konstrukcji systemu oświetlenia części metalowe. Konstruktorem pianina świetlnego jest Stanisław Przewoźny - pracownik Zarządu Okręgowego Budowy Dróg i Mostów. Nasz prototyp jest jeszcze bardzo niedoskonały, wykonany systemem gospodarczym. Mamy nadzieję, że stanie się on również pomocą w pracy powstałego niedawno u nas Doświadczalnego Ośrodka Umuzyczniania.” Wykładowca Wyższej Szkoły Muzycznej, prof. B. Zgodzińska: „Pomysł łączenia elementów wizualnych z dźwiękiem jest na pewno słuszny. Warto tylko zastanowić się nad tym, w czym pomagać ma ten instrument: ułatwiać niesłyszącym słuchanie koncertu, czy też naukę gry? A może ułatwi również uwrażliwienie ich, może będzie mógł pomóc w nauce mówienia? Trzeba tylko koniecznie ulepszyć ten prototyp od strony technicznej.” Te same zastrzeżenia wysuwał niesłyszący uczestnik pierwszego świetlnego koncertu. (wch)

Wczoraj

Wczoraj... Jakub Cisowski z ul. Jodłowej zapytaniem, dlaczego Wydział Spraw Lokalowych Prezydium DRN Wilda nie odpowiada na jego pismo z 25. XI. 1963 r. Jan Woźniak zamieszkały w Poznaniu przy ul. Reja 5 m 2, o tym, że 5. II oddał do czyszczenia prochowiec w Miejskiej Pralni i Farbiarni. 24. II. otrzymał kartę wzywającą do odbioru rzeczy. 25. II. poszedł i dowiedział się, że ma przyjechać za tydzień. Czytelnik zapytuje, po co był pisemnie wzywany? Lokatorzy bloku przy ul. Przybyszewskiego 50 donoszą, że w mieszkaniu nr 6 musza ciepłej się ubierać niż przy wyjściu na dwór. Dlaczego - zapytują - mamy bawić się w Eskimosów, jeśli Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej płacimy za centralne ogrzewanie? (jk)

Plany nowej architektury Poznania Wczoraj w salach Muzeum Narodowego otwarty został pokaz prac „Regionalnego przeglądu projektów architektonicznych”, zorganizowany przez Oddział Poznański Stowarzyszenia Architektów Polskich. Pokaz ten obrazuje osiągnięcia poznańskiej architektury i urbanistyki na przestrzeni ostatnich dwóch lat. Ekspozowane są tu studia koncepcyjne, projekty perspektywiczne i szczegółowe oraz makiety i fotografie modeli projektów z dziedziny urbanistyki, budownictwa wiejskiego, miejskiego i przemysłowego. Jak nas poinformowano na konferencji prasowej w Klubie SARP-u, gdzie również ekspozowana jest część projektów wystawowych, w ramach „Regionalnego przeglądu projektów” odbędzie się również szereg konferencji i dyskusji na tematy urbanistyki i budownictwa typowego. I tak w dniu 28 bm. o godz. 18 w Klubie SARP-u - Stary Rynek 56 odbędzie się dyskusja na temat: „Urbanistyki wsi na tle przeobrażeń gospodarki rolnej w Wielkopolsce”, a 2 marca o tej samej godzinie wygłoszony zostanie referat na temat „Przeobrażeń śródmieścia w dużych miastach”, między innymi na przykładzie sytuacji w urbanistyce i architekturze poznańskiej. W dniu 10 marca o godz. 12 również w lokalu SARP-u będziemy mogli wysłuchać prelekcji „O budownictwie typowym w nowych osiedlach”. Celem wszystkich tych narad i odczytów jest przedyskutowanie z przedstawicielami władz miejskich, nadzoru architektonicznego i wykonawstwa aktualnych problemów architektury poznańskiej z myślą o opracowaniu perspektywicznego planu rozbudowy Poznania oraz znalezienia najlepszych form dla typowego budownictwa wiejskiego na terenie całego województwa. (ob)

WARSZAWA I: 8.05 - Muzyka i aktualn.; 8.50 - Publicystyka międzynarod.; 9 - Dla kl. XI - „Kalifornia - ziemia obiecana”; 9.30 - Polskie melodie ludowe z Warmii i Mazur w wykon. Chóru i Kapeli Olsztyńskiej Rozgłośni PR pod dyr. Wł. Jarmolowicza; 9.40 - Dla przedszkoli pt. - „U Królowej Zimy”; 10 - Nowiny i nowinki muzyczne; 10.20 - Koncert symfon.; 11 - Słuchowisko Maxa Gundermanna pt. „Kilka minut”; 12.45 - „Swojskie melodie”; 13 - Dla klas I i II pt. „Tańce, marsze, kolysanki”; 13.20 - Mel. rozrywk.; 13.30 - Felieton muzyczny J. Waldorffa; 14 - „Błękitne kwiaty” - fragm. opowiadania B. Rajnowa; 14.20 - Pieśni kompozytorów polskich śpiewa E. Wasylewska (mezzosopr.); 15.10 - Ork. i soliści w repertuarze rozrywk.; 15.25 - „Spiewamy pieśni i piosenki”; 15.50 - Audycja, informująca o wyborze kierunku studiów; 16.15 - Kultura piłnie poszukiwana; 16.35 - „Moje miejsce w życiu”; 17.05 - Audycja Ośrodka Badań Opinii Publicznej; 17.45 - Pięć minut o wychowaniu; 17.50 - Uniwersytet Radiowy - pogad. dr. St. Bergera pt. „Białko - problem centralny”; 19 - Nauka język. rosyjskiego; 19.15 - Ze wsi i o wsi; 19.30 - Rozmowy z gośćmi; 19.40 - Mel. filmowe gra ork. A. Kostelanetza; 20.26 - Sport; 21.40 - Koncert żyweń; 22.20 -

Koncert Chóru Chłopięcego i Męskiego pod dyr. St. Stuligroza; 22.40 - Gra Zespół New Orleans Stompers pod kier. H. Majewskiego.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ II: 8.15 - Nauka jęz. angielskiego; 9.50 - Publicystyka międzynarod.; 10 - Soliści w repert. rozrywk.; 10.30 - Z życia ZSRZ; 11.45 - Kom. red. J. Dęba pt. „Lekarze i sprawiedliwość”; 12.45 - Nasze sprawy codzienne; 13 - Mel. znad Sekwany gra Ork. Big Mike; 13.25 - „Popioły”, odc. 21 pow. St. Żeromskiego; 13.45 - Muzyczny tydzień Poznania; 14 - Opow. H. Chruścielskiej pt. „Córka tego, co tramwaje jego”; 14.15 - Utwory poznańskich kompozytorów gra Mała Ork. Dęta; 14.30 - Z problemów współczesnej wiedzy; 14.45 - „Błękitna sztafeta”; 15 - Jerems Kern: Mel. z op-tki „Statek komediantów”; 15.30 - Dla dzieci odc. opow. pt. „Podmuch malowanego wiatru”; 18 - Aud. sportowa E. Pacholskiego pt. - „Nauczyciel i jego uczennica”; 18.10 - Pieśni współczesnych kompozytorów; 18.30 - Kalejdoskop astronautyczny; 18.45 - W dewizowym kręgu; 19.05 - Muzyka i aktualn.; 19.30 - Echa Europejskich Festiwalu Muzycznych w Zagrzebiu 1963 r.; 21.50 - Sport; 21.53 - Wiązanka z Broadway'u; 22.05 - Słuch. pt. „Mesjersz Gromaire”; 22.20 - Koncert Chóru Chłopięcego i Męskiego PFP pod dyr. St. Stuligroza; 22.45 - Muzyka francuska; 23.05 - Studio piosenki.

TELEWIZJA

POZNAŃ I i PROG. OGÓLNOP.: 16.20 - Program dnia; 16.25 - „Księżycowy bal u pana Bączka” - inscenizacja dla dzieci; 17 - Wiadomości; 17.05 - „W krainie kulek” - film dla dzieci; 17.30 - Film serijny „Przygody dziwnego psa...”; 17.55 - „Wielokropek”; 18.15 - Magazyn motoryz. „Klaksón”; 18.45 - Na półkach księgarskich; 18.55 - Filmy krótkometrażowe; 19.20 - Wszelchnica TV - „Alma Mater Jagiellońska”; 19.50 - Dobranoc; 20 - Dziennik; 20.30 - Magazyn „Światowid” nr 74; 21 - Transm. z Mistrzostw Świata - „Tańce parami” - (Dortmund); 22 - Wiadomości TV.

DZURY

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA - chirurgia, interna, okulistyka (ul. Garbary nr 17, telefon nr 510-21). MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE, ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44; POWIATOWE PR (ul. Kościuski 103, tel. 86-86). APTEKI: 23 Lutego 15, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 139/140, Głogowska 72, Garbary 52, Matejki 1. - TYLKO DZUR NOCNY: Rynek Śródecki 1, Główna 63, Starołęka 79.

Zofia Lasik z domu SZYMAŃSKA Pogrzeb odbędzie się w sobotę 29 bm., o godzinie 12 z kaplicy cmentarza na Górczynie. W ciężkim smutku pogrążone DZIECI I RODZINA Poznań, Kopanina 92. 16684g

Dnia 27 lutego 1964 r. zmarła, przeżywszy lat 73, na posterunku Wincentyna Szostak nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 1 w Smiglu. W Zmarłej straciłmy sumienną i pracowitą nauczycielkę, wzorową koleżankę i serdecznego przyjaciela dzieci. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 1 marca br., o godzinie 17 z miejscowego Szpitala. O stracie drogiej nam Koleżanki zawiadamia Komitet Rodzicielski Rada Pedagogiczna OGNISKO ZNP Nr 1 W SMIGLU Młodzież Szkolna 16688g

Dnia 26 lutego 1964 r. zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa i nigdy niezapomniana siostra, ukochana ciocia, przeżywszy lat 80, 8p. Stefania Matuszewska z domu DOBRZYCKA Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarza Św. Wincentego à Paulo, Bydgoszcz - Bielawki. W smutku pogrążona RODZINA Bydgoszcz, ulica Fordońska 8 m. 16, Poznań, Warszawa, Radom. 16670g

Dnia 26 lutego 1964 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 81, 8p. Albert Karwiński Pogrzeb odbędzie się w sobotę 29 bm., o godzinie 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. W głębokim smutku pogrążeni SYN, SYNOWA I WNUCZKI Poznań, ul. Mostowa 5 m. 7.

Dnia 25 lutego 1964 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, ukochana matka, córka, synowa siostra i szwagierka, 8p. Zofia Szczepaniak z domu SZULTE - NOELLE Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 lutego 1964 r., o godzinie 12.15 w Poznaniu, z kaplicy cmentarnej na Junikowie. O bolesnej stracie zawiadamiają w wielkim smutku pogrążeni MAŻ, SYN, MATKA I RODZINA Poznań, ulica Sniadeckich 15 m. 5 - Konin, Kalisz. K1203

Dnia 26 lutego 1964 r. odeszła od nas, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, babcia i prababcia, przeżywszy lat 81, 8p. Maria Muszyńska z TRYBUSIÓW Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza na Dębu, przy ulicy Bluszczonej. W głębokim smutku pogrążone DZIECI I WNUKI Poznań, Umińskiego 14. 16615g

Dnia 26 lutego 1964 r. zmarł śmiercią tragiczną, nasz ukochany syn, brat, wnuczek, siostrzeniec, bratanek i kuzyn, w 16 roku życia, 8p. Marek Ulrich Pogrzeb odbędzie się w sobotę 29 bm., o godzinie 13 z kaplicy cmentarza na Junikowie. Strapieni RODZICE, SIOSTRA I RODZINA 16696g

SPROSTOWANIE do nekrologu zamieszczonego w dniu 27. II. 1964 r. na nazwisko Józef Andrzejewski mylnie podano adres domu żałoby. Prawidłowy: Poznań, Główna nr 54. K1190

Praca Gospoia dochodząca - godz. 7-17 potrzebna. Referencje konieczne. Pensja dobra. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16118g.

Dnia 25 lutego 1964 r. zmarł nasz ukochany bratanek i wychowanek, wnuk i kuzyn, 8p. Aleksander Dolata Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm., o godzinie 11.45 na cmentarzu na Junikowie. Msza św. żałobna odprawiona zostanie we wtorek, 3 marca 1964 r., o godzinie 7.30 w kościele przy Rynku Wildeckim. W głębokim smutku pogrążona RODZINA TYLEWSKICH Poznań, ulica Dzierżyńskiego 115. 16701g

Dnia 25 lutego 1964 r. zmarła, 8p. Halina Guzikowska członkini naszej Spółdzielni Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 bm., o godzinie 15.30 z kaplicy cmentarnej, przy ulicy Bluszczonej. Rada Zarząd Członkowie RZEMIEŚLNICZEJ SPÓŁDZIELNI ZAOPATRZENIA I ZBYTU INTROLDIGATORÓW W POZNANIU K1160

Prezesowi Zarządu Hurtowni Zaopatrzenia Rzemiosła w Poznaniu mgr. Zbigniewowi Guzikowskiemu WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA z powodu zgonu żony HALINY składają RADA ZARZĄD PRACOWNICY HURTOWNI ZAOPATRZENIA RZEMIOSŁA W POZNANIU 16650g